

Klimek pod okiem archeologów z UMK

Będzie kontynuacja badań najdawniejszej przeszłości Grudziądza w oparciu o wykopaliska na Górze Zamkowej, rozpoczęte przez dr. Antoniego Pawłowskiego.

Miasto zleciło kontynuację prac oraz opracowanie materiału pozostawionego przez zmarłego nagle kwidzyńskiego badacza naukowcom z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Prace rozpoczną się na początku września, kierować nimi będzie dr Marcin Wiewióra, który specjalizuje się w architekturze średniowiecza, nadzór merytoryczny nad całym przedsięwzięciem będzie miała prof. Jadwiga Chudziakowa.

– Doktor Pawłowski zakończył zlecony etap prac, przygotowaliśmy dla niego kolejne zlecenie, którego niestety już nie zdążył podpisać – wyjaśnia Izabela Fijałkowska, Miejski Konserwator Zabytków w Grudziądzu. – Chcemy jednak kontynuować prace wykopaliskowe. Planujemy odsłonić skrzydło południowe i wschodnie zamku oraz zabezpieczyć odkryte



Naukowcy z Torunia będą kontynuować prace rozpoczęte przez sp. dr Antoniego Pawłowskiego

mury i pozostawić je jako atrakcję turystyczną w formie trwałej ruiny. Na przyszły rok planujemy odsłonięcie pozostałej części zamku właściwego – dodaje.

Doktor Pawłowski zakończył prace w terenie, nie zdążył jednak opracować ich wyników. Jego asystent Łukasz Stawski zajmie się teraz przygotowaniem sprawozdania i przekazaniem następcom wszelkich notatek oraz odkrytego materiału ruchomego – deta-

li architektonicznych odnalezionych w odkopanych fragmentach fundamentów. Niestety, za bezpowrotnie stracone należy uznać to, co dr Pawłowski „miał w głowie” (wiadomo, że snuł pewne domysły i hipotezy np. co do wieku Klimka; wiadomo też, że nie robił zbyt wielu notatek i nawet z najbliższymi współpracownikami nie dzielił się wszystkimi swoimi analizami). Na szczęście udało się znaleźć godnych następców archeologa z Kwidzyna, których fachowość i renoma w świecie naukowym stanowią gwarancję utrzymania dalszych badań co najmniej na tym samym poziomie.

W tej chwili przygotowujemy teren pod przyszłe wykopaliska. Aby umożliwić odsłonięcie fundamentów zamku zgodnie z zamiślem dr. Pawłowskiego, trzeba było wyciąć część drzew. Z przygotowaniem należy się jednak śpieszyć, gdyż przed nastaniem zimy wykopaliska trzeba nie tylko zakończyć, ale i zabezpieczyć.

BP